

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 16 (10 483)

Poznań, piątek 20 stycznia 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

WOJCIECH JARUZELSKI NA OBRADACH WOJEWÓDZKIEJ KONFERENCJI
SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEJ PZPR W POZNANIU

Dalszy pomyślny rozwój regionu celem poznańskiej organizacji partyjnej

Jerzy Zasada ponownie I sekretarzem KW

315 delegatów, reprezentujących 111-tysięczną organizację PZPR województwa poznańskiego, zapelniało wczoraj Aulę UAM. Oklaski towarzyszyły wejściu na salę członka Biura Politycznego KC, ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego i I sekretarza KW Jerzego Zasady.

— W poczuciu pełnej odpowiedzialności przed partią, przed społeczeństwem, rozpoczynamy naszą Wojewódzką Sprawozdawczo-Wyborczą Konferencję PZPR — zagaił obrady Jerzy Zasada. — Umiejętnie ona wnikiwie oceni osiągnięcia i niedostatków we wszystkich dziedzinach naszego życia, stanowimy bowiem forum pełnego przekroju środowisk i zawodów. Oczekujemy rzetelnej odpowiedzi na pytanie, co zrobiliśmy dla wykonania uchwały VII Zjazdu partii i co mamy do zrobienia, aby przyczynić się do jeszcze intensywniejszego rozwoju województwa. To będzie nowy program działania, z którego rezultatami pójdziemy na VIII Zjazd PZPR.

I sekretarz KW powitał delegatów, Wojciecha Jaruzelskiego oraz obecnych na konferencji kierowników: Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC — Jerzego Wójcickiego, Wydziału Kultury KC — Bogdanę Gawrońską, prof. Pawła Bożyka — kierownika zespołu doradców naukowych I sekretarza KC, ministra handlu wewnętrznego i celny — Adama Kowalika,



Fragment sali obrad Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu.
Fot. — H. Kamza

przedstawicieli bratnich stron: przewodniczącego WK ZSL — Walentego Kołodziejczyka, przewodniczącego WK SD — Zbigniewa Kmiecika, weteranów ruchu robotniczego, zaproszonych gości.

Wojewódzka Konferencja PZPR rozpoczęła swe robotę obrady. Referat Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu wygłosił I sekretarz Jerzy Zasada. (Skrót zamieszczamy na str. 2).

Sprawozdanie to było podstawą do dyskusji. Kolejną za bierali głos: Kazimierz Wier-

ski, Bolesław Wicenty, Stanisław Cozas, Benon Miśkiewicz, Kazimierz Jankowski, Grażyna Plucińska, Kazimierz Szymanowski, Jerzy Małeki, Krystyna Nowak, Anna Wachowiak, Jan Nowak, Zenon Salwa, Feliks Fornalczuk, Arkadiusz Łęgowski, Bogdan Tynecki, Józef Januszewski, Rajmund Goździński, Andrzej Dziasek i Stanisław Mytko; przedstawiciele różnych rejonów i środowisk: od brygadysty z HCP, rolników indywidualnych i spółdzielców — po

przedstawicieli nauki i środowisk twórczych, od działaczy partyjnych i gospodarzy — po lekarzy, handlowców i studentów.

Gdyby szukać jednej spójnej myśli tych różnorodnych wystąpień była ona zawarta w hasle, widniejącym na sali obrad: „Dalszy pomyślny rozwój regionu najwyższym celem partii”. Problemy przemysłu, rolnictwa, zaopatrzenia, rynku, budownictwa, ochrony zdrowia, nauki i wychowania,

Dokończenie na str. 2

EGZEKUTYWA KW PZPR

Józef Cichowlas, Stanisław Cozas, Czesław Gałgan, Janna Hirsch, Kazimierz Jankowski, Czesław Kończal, Tadeusz Kuraś, Edward Łukasik, Jerzy Małeki, Zbigniew Mika, Jan Mikołajczyk, Benon Miśkiewicz, Franciszek Nowak, Maria Rynkiewicz, Józef Scibisz, Władysław Słoboda, Józef Switaj, Bogdan Tynecki, Bogdan Waligórski, Jerzy Zasada, Henryk Zaskiewicz.

SEKRETARIAT KW PZPR

I sekretarz — Jerzy Zasada; sekretarze — Czesław Gałgan, Maria Rynkiewicz, Józef Scibisz, Józef Switaj, Bogdan Waligórski; członkowie Sekretariatu — Franciszek Nowak — przewodniczący WKPP, Stanisław Komorniczak — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW.

26 bm. posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 14 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 stycznia 1978 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatu w Okręgu Wyborczym nr 15 w Gdańsku;
- informację Rady Państwa o działalności rad narodowych;
- informację o wdrażaniu Kodeksu Pracy;
- zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych;
- projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu.

ZEBRANIA KLUBÓW POSELSKICH

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się 26 stycznia br. (czwartek) o godz. 9 w gmachu Sejmu, Sala Kolumnowa.

Tego samego dnia odbędzie się zebranie Klubu Poselskiego ZSL, o godz. 9 w gmachu Sejmu, sala 118.

Zebranie Klubu Poselskiego SD nastąpi 25 bm. (środa) o godz. 16 w gmachu Sejmu, sala 101. (PAP)

Plenum CRZZ

Zadania związków zawodowych i samorządu robotniczego

W Warszawie obradowało wczoraj Plenum CRZZ, które go głównym tematem były zadania związków zawodowych i samorządu robotniczego w realizacji postanowień II Krajowej Konferencji PZPR. Na posiedzeniu zaprezentowano przedstawicieli szeregu dużych zakładów pracy i organizacji społecznych. Za najważniejsze zadanie związków CRZZ uznano wykorzystanie wszystkich zasobów dla pełnego wykonania zadań planu tegorocznego, dla podniesienia społecznej efektywności działalności gospodarczej. Szczególnie ważną rolę przypada tu samorządowi robotniczemu i związkowej kontroli społecznej, socjalistycznemu współzawodnictwu pracy i racjonalizacji pracowników. Od tej aktywności w ogromnej mierze zależy urzeczywistnianie propozycji nowych rozwiązań socjalnych wysuniętych na II Krajowej Konferencji PZPR. (PAP)

Przebudowa wielkiego pieca nr 3 w Kombinacie im. Lenina

Eksploatacja Remontowa Przedsiębiorstwa Remontowego pozostało jeszcze tylko 100 dni do zakończenia przebudowy wielkiego pieca nr 3 w Kombinacie im. Lenina. Od rozpoczęcia tego bezprecedensowego w naszym hutnictwie przedsięwzięcia technicznego upłynęło 46 dni. W tym czasie zakończono pierwszą tego typu w kraju operację usunięcia z wnętrza pieca (przy pomocy materiałów wybuchowych) 400 ton zastarzałej lawy żelaza — tzw. „wilka”. Te trudne prace przeprowadzono w warunkach nieprzewidzianej eksploatacji 4 pozostałych wielkich pieców. Tak więc otwarto został dostęp do 10-warstwowego — sięgającego na wysokość 1 metra — trzonu pieca, który będzie w całości wymieniony. Równocześnie rozpoczął się demontaż wałachy po 3 tony 200 chłodnic pancernia pieca. Montowana jest też ogromna dodatkowa konstrukcja — tzw. „słup Herkulesa”, które przejmie obciążenie górnej części pieca. Roboty trwają dzień i noc. Na niektórych odcinkach brzozy HPR uzyskują nawet pewne wypzedzenia w stosunku do tak bardzo napiętych harmonogramów. Po przebudowie piec zwiększy pojemność o 333 metry sześciennego, dostarczając rocznie o 200 000 ton surowców więcej niż przed modernizacją. (PAP)

Współpraca przygranicznych rejonów Polski i NRD

Współpraca przygranicznych rejonów Polski i NRD była 19 bm. tematem narady w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, która odbyła się z udziałem przedstawicieli polskich województw przygranicznych i szeregu resortów, m. in. kultury, handlu, komun-

kacji i rolnictwa. Dokonano na niej oceny dotychczasowej współpracy okręgów i województw po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej m. in. w zakresie planowania przestrzennego, usług i handlu, gospodarki wodnej, kultury, sportu i wypoczynku oraz komunikacji i żeglugi pasażerskiej.

Sztandar dla harcerzy

Obchody 33 rocznicy wyzwolenia Konina

Wczoraj w Koninie obchodzono 33 rocznicę wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej. Wieczorem w Wojewódzkim Domu Kultury odbyła się akademicka z udziałem I sekretarza KW PZPR Tadeusza Grabskiego, wojewody konińskiego Henryka Kaźmierczaka. Przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich, życia gospodarczego i społecznego. Obecny był minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu, Nikołaj Gu-

Przed południem w hali sportowej ponad 2 000 harcerzy, instruktorów, przyjaciół harcerstwa — uczestniczyło we wręczeniu organizacji harcerskiej sztandaru, wraz z nadaniem imienia Budowniczych Zagłębia Konińskiego. Sztandar z rąk I sekretarza KW PZPR przyjął komendant Chorągwi Konińskiej Jan Maciejewski. Został on ufundowany przez mieszkańców województwa w uznaniu zasług

Dokończenie na str. 4

41 dzień lotu orbitalnego

Kosmonauci Romanienko i Grečko rozpoczęli wczoraj o godz. 5 rano czasu warszawskiego 41 dzień lotu orbitalnego i drugi dzień realizowania eksperymentu „Raduga”, polegającego na badaniu bogactw naturalnych Ziemi przy pomocy zdjęć wykonywanych specjalną aparaturą fotograficzną. Pierwszy eksperyment z tą aparaturą wykonana przez załogę Zeissa w Jenie, przeprowadzono półtora roku temu na statku „Sojuz 22”, ale wówczas chodziło jedynie o wypracowanie metody robienia zdjęć, z których każde obiekty Ziemi o wymiarach 165x220 km. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Eksploatacja zbiornikowców

19 bm. zakończyły się w Szczecinie trzydniowe obrady stałej komisji do spraw tankowców Międzynarodowego Zrzeszenia Armatorów (INSA), organizacji skupiającej armatorów państw socjalistycznych oraz Indii. Głównym tematem obrad były problemy lepszej i bardziej ekonomicznej eksploatacji floty zbiornikowców w transporcie morskim.

Wymiana listów

Jak podano obecnie w Bonn, w końcu ubiegłego roku kanclerz RFN H. Schmidt i prezydent USA J. Carter wymienili listy, których treścią były głównie sprawy polityki gospodarczej i walutowej.

Uwaga się, że wymiana listów będzie kontynuowana.

Rozmowy w Phenianie

W Phenianie rozpoczęły się w czwartek rozmowy między przebywającą tam z oficjalną wizytą przyjaźni radziecką delegacją partyjno-rządową z D. Kunajewem na czele a partyjno-rządową delegacją KRLD, której przewodniczy Pak Sen Czer.

Premier Francji w Pekinie

Premier Francji R. Barre przybył w czwartek z 5-dniową oficjalną wizytą do Pekinu. Przeprowadził on tutaj rozmowy na tematy polityczne i gospodarcze. Ich przedmiotem będą m. in. pro-

jektowana w tym roku wizyta prezydenta Francji V. G. d'Estaing w ChRL oraz kwestia rozwoju stosunków handlowych obu państw.

Spadek produkcji stali

Jak wynika z raportu opublikowanego w Brukseli przez Międzynarodowy Instytut Żelaza i Stali, światowa produkcja stali spadła o 0,5 procent w 1977 roku i wyniosła łącznie 673,1 mln ton. Największy spadek produkcji stali odnotowano w wysoko uprzemysłowionych krajach zachodnich — natomiast wyraźny wzrost — stwierdza dokument — w krajach socjalistycznych i w Trzecim Świecie.

Dalszy pomyślny rozwój regionu celem poznańskiej organizacji partyjnej

Dokończenie ze str. 1

rozpatrywano wszechstronnie i krytycznie. Jeśli była mowa o sukcesach, to głównie jako o potwierdzeniu wykorzystanych możliwości w działaniu minionych dwóch lat, jako o satysfakcji, która bywa tym większa, im większa jest skala trudności do pokonania.

Większą część dyskusji poświęcono praktycznym zadaniom, wytyczonym przez II Krajową Konferencję PZPR. W przemysle obowiązywać musi żelazna zasada oszczędności materiałów, surowców, pracy ludzi i maszyn, a zarazem ciągła poprawa warunków socjalnych zakładów. Jak to czynić? Dzielić się doświadczeniami np. delegacji z HCP i „Polfy”. Rolnictwo poznańskie, choć przodujące w kraju, ma jeszcze spore rezerwy bo przy dobrych średnich wynikach, są jeszcze gminy, wsie, dobre ziemie, mające rezultaty poniżej możliwości. Uruchomieniu w PGR bardziej złożonych rezerw służyć musi dalsza rozbudowa bazy paszowej, zwiększenie stada matecznego bydła i trzody, rozwój drobiarstwa, rybactwa. Leosze warunki pracy, życia i obsługi wsi, do stworzenia możliwości utrzymania młodych i wzrost ich ciekawości fachowej kadry rolnictwa. Takie przemiany są widoczne zwłaszcza w jego sektorze uspołecznionym.

Handel, usługi, ilustrują praktycznie rozwój gospodarczy kraju; mamy coraz lepsze zaopatrzenie, coraz więcej różnorodnych świadczeń dla ludności. Ale rynek to jeszcze niestabilizowany. Konieczny jest ciągły wzrost dostaw towarów, duża dyscyplina zaopatrzenia, lepsza baza materiałna handlu i usług oraz ożarna praca ludzi zjadł. Nawet obiektywnie trudne warunki — wskazywano w dyskusji — np. pracy budowlanych, oczekiwanych nieraz materiałów, można pomniejszać, odwołując się do świadomości pracowników, powinności partijnej. Wiele jest jeszcze bowiem marnotrawstwa, braku poczucia dyscypliny, odpowiedzialności.

Sprawy świadomości, postaw, ambicji i zaangażowania w realizację programu partii przewijały się w całej dyskusji. Znaczną jest tu rola poznańskiego ośrodka naukowego; nauczyciele młodej inteligencji skutecznie wyposażają ją nie tylko w wiedzę, ale i umiejętności życia, w serdeczne związki z krajem i jego przyszłością, której młode pokolenie będzie budowniczym. Swą wychowawczą powinność spełniała też organizacja młodzieżowa, spełnia przede

wszystkim partia. — Partia — jak powiedział jeden z mówców — to szkoła kształtowania charakterów.

Poznańska organizacja PZPR przemówiła głosem swoich delegatów, troskliwie budując nowy program działania.

— Wiemy jak poprawiać nasze życie — mówił inny z delegatów. — Chodzi tylko o to, żebyśmy to wszyscy robili jeszcze lepiej.

W dyskusji wystąpił również Wojciech Jaruzelski.

Do stworzenia twórczej, idealnej atmosfery przyczyniać się będą w roku bieżącym wielkie narodowe rocznice; powinniśmy sprawić aby stały się one wielkim ładunkiem ideowo-wychowawczym oddziaływania zwłaszcza na młode pokolenie Polaków, które znajdzie w nich swój rodowód i lepiej pozna drogi tworzenia się naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Mówiąc o aktywności międzynarodowej naszego kraju i pozycji jaką odgrywa Polska u boku Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznej wspólnoty w utrwalaniu procesów odprężenia i pokoju — W. Jaruzelski podkreślił, iż ani na moment nie powinniśmy zapominać o istnieniu sił imperialistycznych i antyodprężeniowych, co nakłada na nas obowiązek czujności i umacniania naszego potencjału obronnego.

Wkraczając w 1978 rok — powiedział na zakończenie W. Jaruzelski, mamy dobre rozpoznanie kierunków i dróg rozwiązywania stojących przed nami, złożonych problemów i pełną świadomość realnej szansy wykonania wszystkich tych zadań obecnej dekady lat siedemdziesiątych, które wynikają z programu VII Zjazdu. Szanse tę stanowią ofiarne i wyszkolone kadry, nieporównywalnie wyższy poziom sił wytwórczych, siła i bojowość naszej partii — przewodniczeki narodu.

Wojewódzka Konferencja PZPR wybrała władze na nową kadencję: 101 członków Komitetu Wojewódzkiego, 35 zastępców oraz 25 członków Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej. (Skład osobowy podajemy w innym miejscu). Podjęła również uchwałę, która zawiera główne kierunki działania dla rozwoju życia społeczno-ekonomicznego województwa.

Na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu członkowie Komitetu Wojewódzkiego wybrali Egzekutywę i Sekretariat KW. I sekretarzem zo-

stał ponownie Jerzy Zasada. Przewodniczącym powołanej na Plenum Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, również ponownie został wybrany Franciszek Nowak, a przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej — Henryk Stach.

Jerzy Zasada, w imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej, podziękował dotychczasowemu sekretarzowi KW Bogdanowi Gawrońskiemu, którego powołano na stanowisko kierownika Wydziału Kultury KC, za dotychczasową ofiarną pracę we władzach partyjnych Poznańskiego. I sekretarz KW podkreślił w zakończeniu obrad ogrom zadań, czekających członków partii województwa poznańskiego, a także członków ZSL, SD i bezpartyjnych w realizacji wytycznych II Krajowej Konferencji PZPR.

Na zakończenie odpiewano „Międzynarodówkę”.

★

Podczas przerwy w obradach Konferencji delegacja młodzieży województwa przekazała na ręce Wojciecha Jaruzelskiego i Jerzego Zasady meldunek o wynikach pracy i nauki oraz zobowiązaniach, zrealizowanych przez młodych po VII Zjeździe PZPR. W meldunku wymieniono m. in. wartość 348 mln zł wypracowanych w Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności; dodatkowo produkcję towarów, na eksport, wartości 317 mln zł; zgłoszenie 6110 wniosków racjonalizatorskich; ponad 75 mln zł wartości czynów społecznych w akcji żniwnej i wykopkowej; zbudowanie pod patronatem młodzieży 541 mieszkań i 6 domów studenckich. Podnoszenie kwalifikacji zawodowych, zbiórka surowców wtórnych, organizacja wypoczynku dla 69 000 młodzieży, to dalsze przykłady zawodowej i społecznej aktywności członków młodzieżowych organizacji.

W imieniu wojewódzkiej organizacji PZPR I sekretarz KW serdecznie podziękował za ten znaczący ich udział w rozwoju Poznańskiego. (Zs)

★

Wojewódzkie Konferencje Sprawozdawczo - Wyborcze PZPR odbyły się wczoraj również w Przemyśle u udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Stefana Olszowskiego i w Wałbrzychu z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Stanisława Kani.

Bogusław Pawlaczek, Czesław Pińczak, Mieczysław Polak, Andrzej Porajski, Stefan Prusak, Danuta Radoch, Feliks Rucki, Maria Rynkiewicz, Bogdan Sajna, Zenon Salwa, Jacek Siejak, Józef Sielacz, Wiesław Siwiński, Władysław Skotarczak, Stefania Skrzypek, Alicja Sobiesińska, Paweł Szychalski, Jan Stabrowski, Bolesław Stachowiak, Teofil Stróżyk, Franciszek Szerbał, Marian Szukalski, Irena Szymanderska, Józef Scibisz, Władysław Sieboda, Marian Swiderski, Józef Switał, Zdzisław Torzewski, Antoni Tułłński, Bogdan Tynecki, Anna Wachowiak, Bogdan Waligórski, Stefan Walkowiak, Kazimierz Wierski, Zofia Wieczorek, Leszek Wittke, Stanisław Wojdacz, Jerzy Zasada, Henryk Zaskiewicz, Marian Zawadzki, Mieczysław Zimowski, Stefan Zurański.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KW

Wiesława Borkowska, Stanisław Chelstowski, Józef Drozdowski, Andrzej Dziasek, Rajmund Goździerski, Eugeniusz Iberflus, Józef Januszewski, Stefan Kalotka, Antoni Karwacki, Hilary Korzyniowski, Henryk Królikowski, Sławomir Krupienko, Eugeniusz Kwiatkowski, Stanisław Lewandowski, Edmund Limański, Arkadiusz Łęgowski, Józef Łopaczek, Alojzy Luczak, Alojzy Andrzej Luczak.

Solidną pracą i rzetelnym wysiłkiem tworzymy dobrobyt społeczeństwa

Skrót wystąpienia Jerzego Zasady

Dzisiejsza konferencja zamienia kolejny etap działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz w życiu całego społeczeństwa naszego regionu. Stanowi to stosowną okazję do rzetelnej i obiektywnej oceny dużego dorobku osiągniętego w minionych dwóch latach oraz wskazania słabości i błędów, których nie zdołaliśmy uniknąć. Obrady naszej konferencji odbywają się po II Krajowej Konferencji PZPR, która dokonała wszechstronnej oceny realizacji Uchwały VII Zjazdu partii. Poznańska wojewódzka organizacja partyjna poszła na II Krajową Konferencję z poważnym dorobkiem ideowo-politycznym i społeczno-gospodarczym. Umocniła się socjalistyczna świadomość naszego społeczeństwa, czego wyrazem jest wzrost szeregów partyjnych. Dzisiaj organizacja nasza liczy 112 tysięcy członków i kandydatów, z czego ponad 54 procent stanowi trzon robotniczo-chłopski.

Jedną z podstawowych spraw, której poświęciliśmy dużo uwagi, jest doskonalenie pracy partii, umacnianie jej kierowniczej roli i pogłębianie działalności ideowo-wychowawczej. Nasze instancje partyjne w miastach i gminach pracują coraz lepiej, stają się prawdziwym kierowniczym ogniwem na swoim terenie.

Zakłady przemysłowe województwa poznańskiego pomyślnie wykonywały zadania planowe minionych dwóch lat. Produkcja przemysłowa osiągnęła poziom 110 miliardów złotych, zwiększając się w porównaniu z rokiem 1975 o blisko 24 procent. Uzyskany przyrost produkcji był w całości wynikiem wzrostu wydajności pracy, przy zatrudnieniu niższym od planowanego.

W budownictwie mieszkaniowym ubiegłe lata, a zwłaszcza rok 1977, były niełatwe. Kłopoty materiałowe i sprzętowe stwarzały napięcia i trudne sytuacje. Dzięki dużej ofiarności pracowników budownictwa, plany roczne zostały jednak wykonane. Tylko w ubiegłym roku budowlani przekazali do użytku dwa żłobki i osiem przedszkoli, a także trzy domy akademickie.

Rolnictwo województwa po znańskie osiągnęło dobre wyniki w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Wśród różnych poczyną w zakresie odbudowy pogłowia zwierząt gospodarskich z dużym powodzeniem rozwiązyaliśmy problem własnej bazy paszowej, szczególnie poprzez wzrost uprawy arealu kukurydzy do 58 000 hektarów. Stworzyło to dobrą

podstawę dalszego rozwoju produkcji zwierzęcej, pozwoliło na odbudowę pogłowia zwierząt gospodarskich oraz utrzymanie tendencji dalszego jej wzrostu. Pracownicy ludzie poznańskiej wsi w pełni wykonali i przekroczyli roczne plany skupu zboża, mleka i mięsa. Sprzedali oni państwu ponad 160 000 ton żywności i 310 000 000 litrów mleka, zajmując pierwsze miejsce w kraju w produkcji towarowej na jeden hektar użytków rolnych.

Odnosząc się do satysfakcji nasze osiągnięcia pamiętamy, że powinnością komunistów jest nieustanne poszukiwanie coraz lepszych rozwiązań. Właśnie dlatego ukazujemy braki i niedociągnięcia. Należy do nich brak realizacji zadań przez niektóre przedsiębiorstwa, marnotrawstwo i bałagan na niektórych budowach. To są materiałne przejawy złej roboty, nie liczącej się z tradycją poznańską rzetelnością i gospodarnością. Mimo osiągnięć w roz budowie i kształtowaniu składu społecznego partii i tutaj widzimy sporo słabości. Wśród nich za najważniejszą i wymagającą szczególną uwagi uważamy pozycję partii na wsi poznańskiej. Znaczącego postępu winniśmy też dokonać w umacnianiu partii wśród studentów. Perspektywy rozbudowy poznańskiego ośrodka naukowego i akademickiego sprawiają, że znaczenie tego problemu będzie coraz większe. Istnieją wszelkie warunki do pomyślniej realizacji tego zadania. Mamy w województwie liczną armię młodych, pełnych zapału i energii członków socjalistycznych związków młodzieży polskiej, głęboko przywiązanych do partii i jej ideologii.

W procesie wychowania młodych pokoleń zgodnie z ideałami socjalizmu ogromną rolę spełnia nasze ludowe Wojsko Polskie. Młodzi ludzie powracający z wojska do fabryk, instytucji, na wieś — są w pełni dojrzałymi.

W naszej codziennej pracy wielkie znaczenie przywiązujemy szczególnie do kadr. Zdecydowanie zwalczamy wszelkie przejawy sobiepaństwa, zarozumiałości, braku odpowiedzialności i nierzetelności traktowania swoich obowiązków. Uważamy niezmiennie, że im wyższe stanowisko — tym wyższe wymagania, większy zakres obowiązków.

Taka polityka kadrowa znajduje pełną aprobatę ludzi pracy. Wychodząc z tego samego założenia troszczymy się o stałą poprawę warunków socjalno-bytowych załóg pra-

cowniczych. Staramy się we własnym zakresie łagodzić skutki rozmaitych niedomagań rynku. Czynimy to poprzez stałą troskę o to, aby węgiel, cement i inne produkty trafiły do tych, którzy swą pracą najlepiej je wykorzystują. Niektóre problemy wymagają jednak lepszego, bardziej przemyślanego i precyzyjnego planowania i dystrybucji. Oczekujemy tutaj skutecznych działań aparatu państwowego i gospodarczego.

Przed nami jeszcze wiele pracy. Projekt uchwały Konferencji prezentuje szeroki zestaw najważniejszych zadań oraz sposobów i metod ich realizacji. Został on wszechstronnie przedyskutowany z członkami partii, z aktywnym oraz poddanym wnikliwej konsultacji społecznej. Pragniemy, aby — po wzbogaceniu o wnioski i uwagi z dzisiejszych obrad — uchwała naszej Konferencji stanowiła platformę kampanii wyborczej do rad narodowych w województwie poznańskim. Liczymy na rzetelną, zaangażowaną udział każdego komunisty i wszystkich ludzi pracy regionu w jej urzeczywistnianiu.

Prawda o źródłach naszych osiągnięć byłaby niepełna, gdybyśmy nie pamiętali o przeszłości, o naszym rodowodzie historycznym i politycznym. Jest on dziełem polskich komunistów. PPR-owców, którzy przed 35 laty wybrali socjalizm. Jest on dziełem tych setek i tysięcy żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, którzy oddali swe życie i zdrowie za wyzwolenie kraju i umacnianie władzy ludowej. Jest ten rodowód dziełem i zarazem pomnikiem chwały tysięcy bohaterów ludu radzieckiego, którzy spoczęli na zawsze również i na poznańskiej ziemi.

Jednym z największych bogactw partii jest jej liczny i ofiarny aktyw. Cenimy wysoko fakt, że razem z nami są starzy komuniści, KPP-owcy, którzy pomagali nam swoim partyjnym doświadczeniem. Są z nami najlenssi patrioci, którzy przed 60 laty w Powstaniu Wielkopolskim i w powstaniach śląskich dawali wyraz swego zaangażowania w walce o Polskę. Obok nich i razem z nimi pracuje młodsze pokolenie aktywistów partyjnych, którzy swą wiedzę i doświadczenie zdobywali już w warunkach Polski socjalistycznej. Ta jedność pokoleń w pracy dla Polski jest gwarancją pełnej realizacji zadań, jakie sobie dziś wyznaczamy.

CZŁONKOWIE KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Edmund Antkowiak, Barbara Baraniak, Danuta Berent, Rajmund Białczyk, Zenon Budner, Józef Cichowias, Stanisław Cozaś, Ryszard Czajński, Janina Derkowska, Zbigniew Deszczyński, Stanisław Drożdżyński, Izabela Elias, Jan Filipiak, Jerzy Filipiak, Feliks Fornalczyk, Krystyna Franiak, Czesław Gałgan, Danuta Gmerek, Halina Gmur, Stanisław Górski, Alojzy Grygiel, Janina Hirsch, Irena Hypka, Marian Jakubowicz, Teodor Jakubowski, Kazimierz Jankowski, Zenon Jaskowiak, Barbara Jęchorek, Maria Józwiak, Franciszek Kaczmarek, Bernard Kamiński, Czesław Katner, Stanisław Kaźmierczak, Zbigniew Kiszkurno, Marian Klewenhagen, Miron Kosiński, Stanisław Komorniczak, Marian Kosicki, Czesław Kończal, Włodzimierz Kowalski, Feliks Kozłowski, Tadeusz Krepicki, Urszula Krzyżlak, Tadeusz Kuraś, Edward Łukasik, Jerzy Malecki, Zygmunt Marcinkowski, Jerzy Mendel, Mieczysław Michalak, Zbigniew Mika, Kazimierz Mikołajczak, Jan Mikołajczak, Benon Miśkiewicz, Maria Nadolna, Zbigniew Napierała, Franciszek Nowak, Jan Nowak, Józef Nowicki, Leon Orlikowski,

Władysław Maćkowiak, Irena Marciniak, Jan Matuszak, Stanisław Mytko, Grażyna Plucińska, Julian Polowczyk, Jerzy Pokrywczyński, Wiesław Porzycki, Bogdan Ratajczak, Kazimierz Ratajszczak, Olgierd Samoliński, Stefan Urbaniak, Józef Walkowiak, Marcell Wereszczyński, Ryszard Wośński, Józef Ziółkowski.

CZŁONKOWIE WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI REWIZYJNEJ PZPR

Jan Bartkowiak, Zygmunt Ciszak, Jan Dobry, Lech Domeracki, Bolesław Drogomirecki, Longina Franciszczak, Piotr Jakubiak, Aleksander Józwiak, Jerzy Karolewski, Antoni Kazmierczak, Wojciech Kłot, Stanisław Kubiak, Zygmunt Kyc, Czesław Lipowicz, Krystyna Nowak, Stanisław Palas, Andrzej Ryfa, Zdzisław Sadowski, Franciszek Soltysiak, Henryk Stach, Stanisław Stopiński, Bolesław Szalek, Stefan Szmatuła, Stanisław Świerkiel, Bolesław Wicenty.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028 J-14

Wpisany w polski krajobraz

-Gdzie trzech Polaków, tam pięć - gróźnych, albo i więcej poglądów - mawiano i mawia się u nas, nie bez dozy racji. Ale też godzi się stwierdzić, iż ostatnie półwiecze dostarczyło Lechitom mnóstwo sposobności do uczenia się realizmu, co spowodowało spore zmiany w sposobie myślenia rodaków. Polacy roku 1978 gotowi się spierać o zalety i wady „Fiacika” natomiast są zgodni w pryncypiach polskiej racji stanu.

Jest to **ważkie** **znaczące** **naszego** **czasu**, nad którym mało kto się zastanawia, pochłonięty codziennością. A przecież nie tak dawno, bo w bieżącym stuleciu, nie znajdowały powszechnego oddźwięku nawoływania najświetlejszych umysłów o jedność narodu, choć ówczesnym pokoleniom najpewniej równie drogi był los ojczystego kraju jak obecnie nam.

W latach międzywojennych, gdy trwało scalanie ziem długo cierpiących pod zaborem, gdy w trudnych warunkach wewnętrznych i przy rosnącym zagrożeniu ze strony militarnych Niemiec umacniała się polska niepodległość, stopniowo torowała sobie drogę do świadomości obywateli idea współdziałania, idea frontu ludowego, wysunięta przez międzynarodowy ruch komunistyczny. Front ten, pomysłany jako zapora przeciwko narastaniu pośrodku Europy sił agresywnego faszyzmu, miał zarazem na celu walkę o swobody demokratyczne i prawa ludzi pracy.

Gdy, począwszy od września 1939, hitlerowskie dywizje opanowały większość naszego kontynentu, dla narodów Europy sprawa życia lub śmierci było stawianiem oporu okupantom. Wówczas hasła działających w podziemiu komunistów, nawołujące do jednoczenia się w narodowym frontie dla skutecznego przeciwstawiania się najeźdźcom, znalazły nowy wyraz w zmienionych warunkach.

Na ziemiach polskich 35 lat temu PPR wystąpiła z apelem o utworzenie najszerzej rozumianego frontu narodowego, mającego na celu walkę z hitlerowskim okupantem, przygotowanie programu reform społecznych oraz wyrzucenie się wrogiej Związku Radzieckiemu polityki. Jednakże idea ta, przedłożona przez polskich komunistów Delegatowi Rządu na Kraj, związanej z emigracyjnym rządem londyńskim, nie została przez ten obóz zaakceptowana.

Wróćmy do niej w roku 1944. W miarę wyzwalań ziem polskich, myśli o utworzeniu frontu narodowego, przetrwały w formule Bloku Stronnictw Demokratycznych (PPR, PPS, SL i SD), a programem frontu było organizowanie wszystkich patriotycznych sił do odbudowy kraju i

do zagospodarowywania ziem odzyskanych. Z biegiem czasu, w miarę postępujących przemian społeczno-gospodarczych, w oparciu o dokonane w roku 1948 zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego, treścią idei frontu narodowego stało się skupianie obywateli wokół budowania podstaw socjalizmu. Nieco później zrodził się **trójpартijny** **sojusz** **Pol** **skiej** **Zjednoczonej** **Partii** **Robotniczej** **ze** **Zjednoczonym** **Stronnictwem** **Ludowym** **i** **Stronnictwem** **Demokratycznym**, stanowiący po dzień dzisiejszy trzon frontu narodowego w naszym kraju, przy zachowaniu kierowniczej roli PZPR.

Formy zinstytucjonalizowane, zbliżone do znanych nam współcześnie, nadano frontowi narodowemu w kilka lat później. Dodajmy wszakże, iż od zarania istnienia miał on w Polsce ludowy charakter i spełniał rolę ideowej siły przeciwstawnej wszelkim poczynaniom wrogim wobec Polski Ludowej, usiłującym powstrzymać postępy w budowie socjalizmu, zamierzającym zakłócić pokój. Istotną zmianę, polegającą na utworzeniu komitetów Frontu Narodowego, przyniosła kampania wyborcza do Sejmu w roku 1952. Zapewne niewielu Czytelników pamięta dokładnie wydarzenia sprzed ćwierćwiecza, przeto przypomnijmy, iż ogniewa FN powstały z komitetów wyborczych oraz działających wtedy (okres zimnej wojny) komitetów obrońców pokoju.

Potem znaczącymi datami w rodowodzie dzisiejszego Frontu Jedności Narodu stały się lata 1956 oraz 1971. Po przełomie październikowym nabrały nierównie pomyślniejsze warunki dla konsolidowania społeczeństwa wokół rzeczywistych nowych zamierzeń społeczno-gospodarczych; od tego czasu datuje się zmiana nazwy Frontu Narodowego na Front Jedności Narodu, a przede wszystkim zasadnicze poszerzenie jego oddziaływania na sferę obywatelskich inicjatyw, obywatelskiej świeckiej, kwestie wychowawcze. Jednakże szczególne ożywienie działalności wiązało się z zmianami grudniowymi, z przełomem lat 1970/1971. Wykrystalizowało się wówczas wyraźne naczelne hasło, przyswajające poczynaniom FJN: umacnianie moralno-politycznej jedności oraz rozwijanie aktywności społeczeństwa.

Krótkie przypomnienie genezy Frontu zdaje się celowe. Historia najnowsza ma to do siebie, że na ogół nie jest odnotowywana w świadomości współczesnych. A przecież nadanie zorganizowanej postaci światłej, łączącej stulecia idei narodowej, jaką była myśl o potrzebie utworzenia szerokiego frontu polskich

patriotów — jest doniosłym wycinkiem naszych nowożytnych dziejów. Jeśli posłużymy się słowami przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, wypowiedzianymi ostatnio, wypadnie określić minione dziesięciolecie mianem poglądowej lekcji, ukazującej jak w jedno spłata się interes ludowego państwa i jego obywateli.

Czyż nie przyjmujemy wkroczenia w trzydziesty trzeci rok pokoju w Europie jako czegoś oczywistego? A jest to historyczny precedens, iż „stary kontynent” zwykle nabrzmiał konfliktami, przeżywał teraz okres pokoju ciągnący się do tychczas przez jedną trzecią wieku. Czyż nie jesteśmy — przynajmniej starsi spośród nas — świadkami radosnego faktu, że Polska stała się w przeszło dziesięćdziesiąt ośmiu procentach państwem jednolitym narodowościowo i liczy obecnie 35 milionów obywateli? Zdaje się to nam być faktem samym przez siebie zrozumiałym, choć jest to wynik dziejowych przemian w życiu narodu, między innymi związany z powrotem Polski nad Odrę i Bałtyk, jak też znalezienia przez nią miejsca w socjalistycznej wspólnotcie, opartej o siłę Związku Radzieckiego. I przyjmujemy również jako zwyczajną prawdę, że ponad połowa z nas ma mniej niż 28 lat, choć w zestawieniu ze strukturą społeczną innych narodów stanowi to dla nas optymistyczną zapowiedź dalszego, pomyślnego rozwoju.

Nie widzimy też nic szczególnego w nadawaniu realnych kształtów wielkim społecznym programom budowy mieszkań, reformowania oświaty, ogarniania opieką zdrowotną i socjalną coraz szerszych kręgów obywateli, poszerzania działalności rozmaitych form samorządu. Wszystkie zaś te potężne zamierzenia, nakreślone wczoraj a urzeczywistniane dzisiaj, na pewno nie byłyby faktem dokonanym gdyby nie moralno-polityczna jedność naszego społeczeństwa w dążeniu do wspólnych, ogólnonarodowych celów.

Kraj ojczysty potrzebuje naszej aktywności i zaangażowania społecznego, jest to nasz patriotyczny obowiązek — brzmią słowa najnowszej deklaracji Frontu Jedności Narodu w związku z nadchodzącymi wyborami do rad narodowych. Oto i aktualne hasło dnia.

Sadzę, że trafnie wybrano przed laty godło Frontu Jedności Narodu: kontur granic Polski z wpisanymi, na tle narodowych barw, literami FJN. Pokolenia wpisywały je w nasz krajobraz, my — urzeczywistniamy.

WIESŁAW PORZYCKI

U NAS ZALEŻY

MÓWIĄ NASI KANDYDACI

FIN JN

— Wieś lat siedemdziesiątych wstydzi się, że istnieją gospodarstwa podupadłe, nie dające żadnej produkcji roślinnej i zwierzęcej. Zawsze uważałem, że szkoda ziemi, która nie planuje. Wspólnie z Państwowymi Ośrodkami Hodowli Zarodowej i gminną służbą rolną popularyzowaliśmy hodowlę, pomagaliśmy rolnikom przy specjalizacji oraz obsadzie obór wysokogatunkowym materiałem hodowlanym. Ta działalność przyniosła w gminie Wyrzysk spodziewane wyniki produkcyjne. Wspólnie z innymi obywatelami nasze obory stały kontrolą. Po śmierci ojca gospodaruję siódmym rokiem. W mojej oborze stoi 16 dojnych krów, a niektóre dają rocznie ponad 5 000 litrów mleka.

Na naszym terenie — w dolinie Noteci, która oczekuje na uregulowanie stosunków wodnych, co roku traci się wiele cennych pasz, a co za tym idzie, są znaczne straty w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Wydaje mi się, że można by bardziej racjonal-



Fot. — Archiwum

nie wykorzystywać nadnotek łąki, gdyż tu są znaczne rezerwy.

Z racji wykształcenia i społecznej pracy pomagam wielu rolnikom w gminie. Rolnicy z tej pomocy bardzo chętnie korzystają, gdyż mieli okazję przekonać się, że moje metody przynoszą wysokie wyniki produkcyjne.

Wspólnie z innymi rolnikami uważamy, że istnieje potrzeba zwiększenia kredytów inwestycyjnych i lepszego od działywania banków na produkcję roślinną i zwierzęcą. Tu między innymi leży klucz do specjalizacji gospodarstw.

Mówił **PIOTR TOBOLSKI**, członek Egzekutywy KMiG PZPR w Wyrzysku, mgr inż. rolnictwa, gospodarujący na ponad 37 hektarach w Osieku, gmina Wyrzysk, województwo pilskie. (ryk)

Przed światowym kongresem

W Poznaniu odbędzie się spotkanie krystalografów

Do najważniejszych spotkań uczonych z całego świata, które w bieżącym roku zorganizowane zostaną przez poznańskie środowisko naukowe, należy będzie Międzynarodowe Sympozjum Krystalochemii Organicznej. Odbędzie się ono w Dymaczewie od 30 lipca do 1 sierpnia i poprzedzi XI Światowy Kongres Krystalografii, organizowany w Warszawie od 3 do 12 sierpnia bieżącego roku. Wybór Poznania, a dokładniej — Instytutu Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza — jako organizatora międzynarodowego spotkania krystalografów wynika z faktu, że w tej właśnie placówce narodziła się polska krystalochemia organiczna. Tu również prowadzono pierwsze w naszym kraju prace w zakresie badań strukturalnych związków organicznych. (wr)

ŁUDZIE I WYDARZENIA

Kiedy Urho Kaleva Kekkonen po raz pierwszy wybierany był prezydentem Finlandii, zdecydowały o tym dwa elektorskie głosy przewagi nad kontrkandydatem. Po podliczeniu głosów oddanych w wyborach, które odbyły się w zeszłym tygodniu i poniedziałek, wiadomo, iż z 300 ogółem wybranych elektorów — Kekkonena poprzę 260. Oni to w głosowaniu kolegiom elektorskim (wybory prezydenckie są w Finlandii dwustopniowe) powołają 15 lutego bieżącego prezydenta na kolejne sześć lat do pełnienia najwyższego urzędu w państwie.

Prezydent ma w Finlandii rozległe uprawnienia. To on i parlament sprawują władzę ustawodawczą, prezydent zwołuje sesje parlamentu, rozpoczyna wybory, może w pewnych okolicznościach zmienić wyroki sądowe, jest naczelnym dowódcą armii, a w praktyce wywiera decydujący wpływ na kształtowanie polityki zagranicznej.

Wybór Kekkonena, przeciwko któremu w obecnych wyborach stanęło czterech prawych konkurentów, był zgodny do przewidywania. Naród fiński wysoko go bowiem cenił jako polityka, który przynosi krajowi niekwestionowane korzyści.

Urodzony w roku 1900, Kekkonen uosamian jest z dziejami nowoczesnej Finlandii, jako że swą działalność polityczną rozpoczął w tym samym roku (1917), w którym kraj ten odzyskał niepodległość. Prawnik z zawodu, politycznie związany z Partią Agrariuszy (obecna partia Centrum), należał do grona jej przywódców. Od 1936 roku nieprzerwanie, aż po powołanie na urząd prezydencki, był posłem do parlamentu, a w latach 1948 — 1950 jego prze-

wodniczącym. Po raz pierwszy zasiadł w rządzie w roku 1936, kierował — z przerwami — różnymi ministerstwami, m. in. spraw zagranicznych, a w latach pięćdziesiątych był premierem. Większość Finów ceni go jako silnego przywódcę. Popularności przydaje mu jego niezwykajna sprawność fi-



KEKKONEN

zyczna (bierze udział w biegach narciarskich), jest bardzo bezpośredni w częstych spotkaniach z ludźmi.

Z nazwiskiem obecnego prezydenta wiąże się wiele sukcesów polityki fińskiej. Stał się twórczym kontynuatorem polityki, którą po drugiej wojnie światowej rozpoczął wybrany wówczas prezydent Juho Kusti Paasikivi. Podobnie jak on, także Kekkonen dał się poznać jako polityk realistyczny, ceniony nie tylko w kraju, ale i powszechnie w po-

dzielonym na dwa oboje świecie.

Dla samej Finlandii najważniejsze jest ułożenie po drugiej wojnie światowej stosunków ze Związkiem Radzieckim, z którym państwo to ma wspólną granicę, na płaszczyźnie przyjaźni i współpracy. Ich podstawą jest fińsko — radziecki układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej zawarty w 1948 roku i od nowiny do roku 1990. Fundamentem polityki zagranicznej jest zaangażowana neutralność, której podstawą jest uznawanie realiów. Stąd od dawna w polityce fińskiej obserwujemy takie dążenia, jak porozumienia handlowe z EFTA (Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu) i jednocześnie rozwijanie handlu ze Wschodem, podobnie jak współpraca zarówno ze Wspólnym Rynkiem jak i RWPG, czy też od dawna równe stosunki z obydwioma państwami niemieckimi.

Finowie nie bez powodów określają neutralność polityki swego państwa mianem zaangażowanej. Sam prezydent Kekkonen występuje z wieloma inicjatywami nadającymi polityce fińskiej znaczną aktywność, zmierzającą ku utrwaleniu zasad pokojowego współistnienia. Jednym ze szczytowych osiągnięć tej postawy jest udzielenie przed 2,5 laty właśnie w Helsinkach gościnnej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Finowie są dumni z tego, że polityka zagraniczna dała ich krajowi nieznaną dawniej pozycję międzynarodową. Dali temu wyraz także w wyborach prezydenckich, tak mianowicie popierając wspólnego kandydata sześciu czołowych partii politycznych, Urho Kekkonena.

T. K.

Tragedie na torach

Gdy maszynista pociągu expressowego dostrzegł z odległości kilkuset metrów beztroško bawiące się na torze małe dziecko, błyskawicznie włączył hamulec. Zdawał sobie jednak sprawę, że tragedia jest nieunikniona, bo długość drogi hamowania expressu przekracza kilometr. Małuch kiepsko jeszcze chodził. Nie zwracał uwagi na ostrzegawcze sygnały lokomotywy. Gdy dziecko ginęło pod kołami pociągu, jego matka zależa była rozmową z przyjaciółką...

Ta historia opowiadana jest w Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolej Państwowych w Poznaniu zawsze, ilekroć porusza się temat bagatelizowania obowiązujących na kolei zasad bezpieczeństwa. Swoją drogą jednak zasady i przepisy, a swoja — codzienna rzeczywistość. Ludzie nie bardzo chętnie wiedzą, jak dużo ryzykują, idąc blisko torów, przechodząc przez nie w miejscach

niedozwolonych, wskazując do pociągu lub zeń wyskakując. A przecież takie nierozważne postępowanie powoduje kalectwo lub śmierć. Częściej nawet, niż się powszechnie przypuszcza.

24 października 1977 roku o godz. 22.52 pociąg relacji Szczecin — Katowice najechał niedaleko Lubonia na 51-letniego mężczyznę, który przechodził przez tor w miejscu zabronionym. Poniósł śmierć na miejscu.

Dwa dni później o godz. 22.20 na stacji Poznań-Główny do zabierającego właśnie na bocznicę pociągu, który zakończył swój kurs, z niewiadomych powodów usiłował wskoczyć 20-letni mieszkaniec Głogowa. Skończyło się na tym, że w ciężkim stanie trafił do szpitala.

3 listopada o 19.50 na stacji w Kaliszu 20-letni mężczyzna — znajdujący się pod wpływem alkoholu — usiłował wyskoczyć z nabieraającego rozpędu pociągu pospiesznego. Rezultat — trwałe kalectwo.

7 listopada o 15.50 w pobliżu stacji Miasteczko-Białosłowie (województwo pilskie) pociąg towarowy najechał na pozostawioną bez opieki 6-letnią dziewczynkę, która bawiła się na torze. Zginęła na miejscu.

25 listopada pociąg towarowy najechał na stacji Mosina na siedzącą — a szynie (!) 35-letniego mężczyznę, który zmarł na miejscu.



Dwóch pasażerów tego „Fiata” poniósł śmierć na miejscu po kolizji z pociągiem na niestrzeżonym przejeździe na szlaku Rokietnica — Kaźmierz. Kierowca nie zachował na nim należytej ostrożności.

Fot. — B. Bresch

To tylko pięć przykładów, ale można by je mnożyć. Gęsto zapisany jest bowiem rejestr tragedii na torach, prowadzony przez Okręgowego Inspektora Bezpieczeństwa Ruchu. Przyczyny są niemal za każdym razem te same: chodzenie po torach w miejscach niedozwolonych, wyskakowanie z jadących pociągów bądź wskakiwanie do nich. Dość stwierdzić, że w zeszłym roku z tych powodów na terenie Zachodniej DOKP poniósł śmierć kilkadziesiąt osób, a drugie tyle zostało mniej lub bardziej rannych.

Ponura jest ta statystyka. A przecież niemal wszystkich tych tragedii można było uniknąć, zachowując więcej roztropności i rozsądku. Prawie za każdym zdarzeniem kryje się brak wyobraźni, lekkomyślność, igra nie z niebezpieczeństwem.

Podobnie w przypadku zmotoryzowanych. Wielu posiadaczy dwóch i czterech kółek niepewnie czuje się za sterem lub nadmiernie ufa swoim umiejętnościom. Jedni i drudzy popełniają błędy. Także na przejazdach kolejowych. Nie może więc dziwić spora liczba kolizji na przejazdach i to — co ciekawe — zarówno na niestrzeżonych jak i zabezpieczonych. Pół biedy jeśli kończy się tylko na uszkodzeniu rogatki, gorzej gdy dochodzi do zderzenia pojazdu z lokomotywą.

W ubiegłorocznych kolizjach pociąg — pojazd na przejazdach kolejowych w poznańskim okręgu, zginęło kilkanaście osób, a kilkadziesiąt odniosło obrażenia, straty materialne liczą się w milionach złotych. Wszystkie wypadki spowodowane były nieostrożnością. Bo jak inaczej określić zachowanie kierowcy, który przełamuje już opuszczoną rogatkę (w ub. roku uszkodzona około 100 razy i nie była już używana), licząc, że jeszcze się zdąży przed zamknięciem rogatki i w rezultacie

Dokończenie na str. 4.

PIOTR BOROWICZ

Zbrodnicze poczynania Kambodży

Wietnamska Agencja Informacyjna (VNA) opublikowała obszerną informację na temat akcji zbrojnych podjętych przez siły kambodżańskie w dniach od 9 do 17 bm. W tym czasie atakowały one wielokrotnie terytorium Wietnamu, wdzierając się w głąb kraju bądź ostrzeliwując jego przygraniczne rejony.

Wietnamskie siły zbrojne zmuszają każdorazowo napastników do wycofania się poza granice.

VNA pisze: jest rzeczą jasną, iż im więcej Wietnam daje dowodów cierpliwości, powściągliwości i pragnienia rozpoczęcia jak najszybciej rozmów dla uregulowania problemu granicznego tym bardziej bezkarnie czuje się Kambodża naruszając poważnie suwerenność terytorialną Wietnamu i popełniając barbarzyńskie zbrodnie przeciwko ludności wietnamskiej. Zbrodnicze poczynania Kambodży są całkowicie sprzeczne z interesami narodowymi jej ludności, niszczą przyjaźń między oboma narodami i przyniosą korzyści jedynie imperialistom i reakcjonistom, szkoda zaś interesom pokoju w tym regionie. Żądamy by władze Kambodży położyły bezzwłocznie koniec pogwałceniom terytorium wietnamskiego, wycofały natychmiast i całkowicie swoje siły zbrojne i terytorium Wietnamu. Jeśli władze te będą uporczywie kontynuować swoją zbrodniczą akcję i kategorycznie odmawiać wszelkich negocjacji, będą musiały ponieść odpowiedzialność za skutki swoich poczynania.

PAP

Niwelowanie skutków nieurodzaju podstawowym zadaniem rolnictwa

Ambicją i dążeniem rolnictwa jest zniwelowanie już w bieżącym roku skutków nieurodzaju jaki wystąpił w ostatnich latach w wyniku wyjątkowo niekorzystnych warunków atmosferycznych. Wy maga to powiększenia w br. globalnej produkcji rolniczej o około 6 procent w stosunku do średniej ostatnich 4 lat oraz o 8,5 procent w porównaniu z wynikami osiągniętymi w minionym roku. Przy zakładanym średniorocznym wzroście produkcji rolniej w bieżącym planie pięcioletnim o 3-3,5 procent, wykonanie tegorocznych zadań wymaga — jak podkreślano 19 bm na krajowej naradzie wicewódców odpowiedzialnych za sprawy rolnictwa oraz dyrektorów wydziałów rolnictwa urzędów wojewódzkich i dyrektorów wojewódzkich Zjedno-

czeń PGR — maksymalnego wysiłku nie tylko ze strony rolników, ale także wszystkich działów gospodarki narodowej pracujących dla potrzeb rolnictwa.

Przy już osiągniętym poziomie produkcji rolniej o jej dalszym powiększaniu w coraz większym stopniu decyduje przemysłowe środki produkcji. Stąd konieczność z jednej strony zapewnienia planowych i terminowych dostaw tych środków dla rolnictwa, z drugiej zaś jak najbardziej racjonalnego ich zagospodarowania dla maksymalnego zwiększenia już w br. produkcji zwierzęcej, zbóż i pasz, owoców i warzyw oraz podsta-

wowych surowców dla przemysłu rolno-spożywczego.

Tak jak w całej gospodarce narodowej, również w rolnictwie podstawową sprawą jest osiągnięcie wzrostu produkcji przede wszystkim przez podniesienie efektywności wykorzystania posiadanych środków oraz nakładów rzeczowych i finansowych. W tym celu niezbędna jest — jak podkreślano — dalsza poprawa wykorzystania podstawowego potencjału produkcyjnego w rolnictwie jakim jest ziemia.

Wysiłki rolników wsparte będą zwiększoną pomocą państwa zarówno w dziedzinie zaopatrzenia w podstawowe środki produkcji nakładów inwestycyjnych jak i rozwoju usług produkcyjnych dla gospodarstw chłopskich. (PAP)

Sztandar dla harcerzy

Dokończenie ze str. 1

w wychowaniu młodego pokolenia.

Dwa i pół roku trwała akcja harcerska, w czasie której zastępy zuchów i drużyny oraz szczerpy poznawały rozwój Ziemi Koninśkiej w okresie istnienia Polski Ludowej. W czasie wiecu 40 instruktorów wręczono legitymacje kandydatów PZPR.

Wczoraj obradowała również Rada Przyjaciół Harcerstwa.

W uznaniu zasług najbardziej ofiarni działacze, instruktorzy otrzymali odznaczenia. Wręczono Złoty Krzyż Zasługi i 2 Brązowe, zaś Józef Kujawa otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej. 6 osób uhonorowano odznakami „Za Zasługi dla Województwa Koninśkiego”, 5 odznakami Janka Krasickiego. (woj)

Nowy szef FBI

W Waszyngtonie poinformowano, że prezydent USA Jimmy Carter desygnował sędziego okręgowego sądu apelacyjnego w St. Louis, William Webstera na nowego dyrektora Federalnego Biura Śledczego (FBI). (PAP)

Przemówienie H. Schmidta w Bundestagu

Kontynuacja polityki odprężenia

Kancelarz RFN, Helmut Schmidt wygłosił w czwartek przed południem przemówienie w Bundestagu (parlament) na temat sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju oraz wydarzeń międzynarodowych w minionym roku. W części dotyczącej sytuacji międzynarodowej kancelarz RFN zapowiedział kontynuowanie przez rząd polityki odprężenia w stosunkach Wschód — Zachód.

Najważniejszym zadaniem RFN w tym roku — podkreślił kancelarz — będzie współdziałanie na rzecz zapewnienia pokoju na świecie.

Kancelarz pozytywnie ocenił stosunki RFN ze Stanami Zjed-

noczonymi po roku sprawowania władzy przez nową administrację, skrytykował natomiast protekcyjność polityki niektórych państw zachodnich.

Nawiązując do polityki normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi, kancelarz oświadczył, że okazała się ona owocną podstawą odprężenia i współpracy. „Moja podróż do Polski w końcu listopada ubiegłego roku — powiedział — wykazała wyraźnie poprzez liczne spotkania i rozmowy, że właśnie z tym krajem znajdujemy się na dobrej drodze do normalizacji. Możemy przezwyciężyć to, co nas dzieli i budować na tym, co łączy”.

PAP

Na warsztacie twórców

Tadeusz Chmielewski: nakręcam zdjęcia do filmu kryminalnego o ambicjach psychologicznych pt. „Cicha noc” według własnego scenariusza, do którego pomysł zacerpnąłem z książki czeskiego prozaka Ladislava Fuksa „Śledztwo prowadzi radca Heumann”. Główną rolę gra Tomasz Zaliwski.

Leszek Różga: po wystawach

indywidualnych, m. in. w Łodzi i Zamościu, przygotowuję się do wystawy moich rysunków i grafik w Hamburgu. Mam zamiar wziąć udział również w biennale grafiki w Krakowie. Pracuję nad nowymi grafikami i rysunkami. Kontynuuję m. in. zapoczątkowany dwa lata temu cykl grafik pt. „Pejzaże wiosenne”. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z rozproszonymi.

Temperatura minimalna od minus 3 do minus 5 stopni, maksymalna od plus 1 do minus 1 stopnia. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Kair — Tel Aw'w

Fiasko separatystycznych rozmów

Agencje prasowe piszą o nie małym całkowitym fiasku separatystycznych rozmów Kair — Tel Aw'w zapoczątkowanych spektakularnym przyjazdem prezydenta Egiptu Anwaru Sadata do Izraela. Przerwano rozmowy polityczne. Tak sam jak się przypuszczało, nie doszło do rozmów ministrów spraw wojskowych obu stron.

W czwartek rano powróciła do Kairu delegacja egipska z szefem dyplomacji Mohamedem Kamellem, która w Jeruzolimie wzięła udział w dwóch bardzo krótkich posiedzeniach komisji politycznej: inauguracyjnej (czwartek) i roboczej (czwartek), które w sumie

trwały około 45 minut. Istnieją niki nadzieje na wznowienie nie prac tej komisji.

Obie strony wyraźnie utrzymują swoje stanowiska i przygotowują argumentację do całkowitego zerwania rozmów i przerzucenia odpowiedzialności za to zerwanie na drugą stronę. Obie strony wyrażają „ubolewanie” z tak nie pomyślnego dotychczas przebiegu rozmów w komisjach wojskowej i politycznej. Izrael dalej do zrozumienia, że nie jest skłonny do żadnych ustępstw i zarzuca Egiptowi wyświechtanie „ultymatywnych żądań”. (PAP)

R. Polański pozostanie w areszcie

Przebywający od 16 grudnia ubiegłego roku na trzymiesięcznej obserwacji psychiatrycznej w więzieniu w Los Angeles znany reżyser filmowy Roman Polański, nie dokończy kręconego w Bora Bora na Tahiti filmu „Huragan”.

Oskarżony o deprawację 13-letniej dziewczyny, Polański miał go w niedługim czasie dokończyć. I w tym celu przewidywano nawet czasowe zwolnienie z aresztu. Tymczasem producent filmu, Dino de Laurentis doszedł do wniosku, że obecność reżysera nie jest niezbędna dla skończenia „Huraganu”.

PAP

Urowadzenie statku handlowego

Madrycki dziennik „Informaciones” poinformował, że w niedzielę dwóch mężczyzn wprowadziło hiszpańskich statek handlowy „Antonio Armas”. Sprawcami porwania byli podobno mechanik statku i jego nieidentyfikowany współpilot — pasażer. Zmusili oni kapłana do skierowania statku do Oranu w Algierii. Kiedy wpłynął on do portu, a władze algierskie odmówiły porywaczom prawa zejścia na ląd, rzucili się do wody i po wyjściu na brzeg zniknęli w portowych zakamarkach. (PAP)

Tragedie na torach

Dokończenie ze str. 3

„uwierzenie” między nimi, czy przekraczanie niebezpiecznych prędkości.

Niektórzy kierowcy jakby nie dostrzegali czerwonych świateł sygnalizacyjnych. W br. doszło w ten sposób do kilku wypadków. Tym bardziej to niepokojące, iż przejazdów z samoczynną sygnalizacją świetlną powstaje coraz więcej. Kierowcy często bagatelizują też znaki „stop” i zamknięte półokrąglik.

Jaskrawych przykładów ignorancji ze śmiercią można przytaczać wiele. Ich „bohatero-

wie” zawsze się spieszą. Tylko dokąd?

Swiadomie poruszaliśmy tylko jeden aspekt wypadków na torach — ten wiążący się z nieostrożnością przy ich przekraczaniu. Jest jeszcze drugi — troska PKP o zapobieganie wypadkom. Niestety, nie zawsze jest ona wystarczająca. Wiele do życzenia pozostawia oznakowanie niektórych przejazdów, w wielu miejscach przydałoby się kładki dla pieszych nad torami, nie zawsze rzetelnie wywiązują się ze swoich obowiązków droźnicy. Do problemu tego wrócimy.

PIOTR BOROWICZ

Cukrownie wielkopolskie zakończyły przerób surowca

Minionej nocy dwie fabryki należące do Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”, a mianowicie w Opalenicy (woj. poznańskie) i Zbiersku (woj. kaliskie) zakończyły kampanię przetwórczą. W pięciu fabrykach, które wcześniej uporały się z przerobem surowca, trwają już remonty. W fabryce witaszyckiej (woj. kaliskie) pracuje jeszcze rafineria cukru, a od 20 lutego br. przerabiać się tam będzie półfabrykat trzcinny cukrowej z dostaw kubańskich. Do remon-

tu będzie można przystąpić na początku kwietnia br.

Obecnie wiele pracy mają służby plantacyjne przedsiębiorstwa, które zawierają umowy z rolnikami na uprawę buraków cukrowych. Dla wykonania planu przy szej kampanii, trzeba zasiać wiośną br. w trzech województwach: kaliskim, konińskim i poznańskim 63 000 ha buraków cukrowych. Dla plantatorów przygotowano dużej ilości nasion jednokielkowych, wystarczą one w zupełności do obsiania 70 procent planowanego arealu. Będzie pod dostatkiem środków ochrony roślin, tak chwastobójczych jak i owadobójczych. (emp)

SPORT-SPORT

Reprezentacja polskich szczypiornistów zremisowała z Jugosławią

W poznańskiej „Arenie” reprezentacja polskich szczypiornistów rozegrała przedostatni mecz w cyklu przysotowań do mistrzostw świata w Danii. Grając z bardzo silną Jugosławią Polacy zremisowali 15:15 (7:6).

Gospodarze rozpoczęli z wielkim animizmem. W 11 minucie objeli prowadzenie 5:2 i — wydawało się, że nie będą mieli kłopotu z pokonaniem rywali. Jugosłowianie nie zamierzali jednak rezygnować z walki. Grali bardzo agresywnie w obronie i zaraz wyprowadzali szybkie ataki. Mało dobrego można natomiast powiedzieć o grze polskich obrońców, którzy popełniali wiele błędów i tylko dobra dyspozycja bramkarza Szymczaka uchroniła reprezentację Polski w kilku sytuacjach od utraty gola. Polacy rzadko też wyprowadzali szybkie ataki. Szymczak zbyt długo zastanawiał się komu podać piłkę i jeżeli nawet następowało podanie, to przeważnie było ono niecelne.

Po zmianie stron Polacy na kilka minut zwiększyli przewagę prowadząc nawet 9:6, lecz już w 41 minucie Jugosłowianie po celnym rzucie Miljaka wyrównali

na 10:10. Kolejne trzy gole uzyskał gospodarze, ale w 49 minucie goście znów doprowadzili do remisu — 13:13. Końcówka meczu była emocjonująca. Jugosłowianie objęli prowadzenie 15:13 i wydawało się, że nie nie uratuje polskiego zespołu od porażki. Gospodarze zdobyli się jednak na zryw. Kilka strzałów Jugosłowian w ładnym stylu obronił Szymczak, a po celnych rzutach Klempla i Gmyrka w 53 minucie Polska wyrównała na 15:15. Później już żadnej z drużyn nie udało się zmienić rezultatu. Goście mieli piłkę przez trzy ostatnie minuty, lecz długo ją rozgrywali, by uniemożliwić rywalom szanse kontrataku. Strzał ich zawodnika w ostatnich sekundach meczu był niecelny, a Polakom nie starczyło już czasu na przeprowadzenie skutecznej akcji. Rewanżowy mecz tych zespołów odbędzie się w sobotę o godzinie 18 również w „Arenie”.

Bramki dla Polski zdobyli: Klempla 4, Gmyrek 3, Sokołowski 3, Kałużński, Brzozowski, Cieśla, Blesinger i Garpiel po 1. Dla Jugosławii: Pavicevic 4, Radjenovic 3, Serdarusic i Miljak po 2, Bojovic i Horvat, Vidakovic i Delahmetovic po 1. (rk)

Zwycięstwo W. Fibaka w Baltimore

W Baltimore (USA) rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy, w którym gra również Wojciech Fibak. Polak rozstawiony ze stałą numerem drugim, za Rumunem Ilie Nastase. Obaj tenisi-

ści odnieśli zwycięstwa w swych pierwszych pojedynkach. Wojciech Fibak zwyciężył bez większego trudu Patą Dupre 6:3, 6:3, natomiast Nastase pokonał, po wyrównanej walce, Frewa McMillana 4:6, 6:4, 6:3. (PAP)

W biegu zjazdowym o Puchar Świata

Niespodziewany sukces E. Mittermaier

Triumfatorą narciarskiego biegu zjazdowego o puchar świata w Badgastein została niespodziewanie 24-letnia reprezentantka RFN Evi Mittermaier. Był to czwarty bieg zjazdowy obecnej edycji Pucharu. Na trasie długości 2300 m (różnica wzniesień 456 m) Mittermaier wyprzedziła o 0,51 sek. faworytkę konkurencji, Austriaczkę Annemarie Moser oraz o 0,81 sek. Szwajcarke Marie-Therese Nadig, która zajęła trzecie miejsce.

W łącznej punktacji Pucharu Świata prowadzi nadal Moser — 98 pkt., przed Hanni Wenzel (Liechtenstein) — 89 i Lise-Marie Morerod

(Szwajcaria) 65 — pkt. Evi Mittermaier po śródownym zwycięstwie awansowała na siódme miejsce — 53 pkt.

Oto czołowa dziesiątka zjazdu w Badgastein:

1. E. Mittermaier RFN	1.31,92
2. A. M. Moser Austria	1.32,43
3. M.-T. Nadig Szwajcaria	1.32,73
4. B. Zurbriggen Szwajcaria	1.32,89
5. C. Nelson USA	1.33,07
6. I. Eppl RFN	1.33,31
7. D. de Agostini Szwajcaria	1.33,38
8. M. Oberholzer Szwajcaria	1.33,76
9. I. Lukasser Austria	1.34,02
10. M. Ellner Austria	1.34,37

Reprezentacja polskich łaskarzy przed turniejem w Wiedniu

Trener kadry narodowej w hokeju na trawie Witold Ziemia ustalił skład 13-osobowej reprezentacji, która uda się dzisiaj do Wiednia na Turniej 6 Narodów z udziałem: Austrii, Belgii, Francji, Polski, Szwajcarii i Włoch. Znajdź się w niej: L. Andrzejczak, Z. Józefiak, M. Krus, J. Merhinger, J. Mielniczak z Poznań, K. Bek i R. Kubic z Słomianowianki, A. Mikińska (LKS Rogowo), A. Myśliwiec (AZS Katowice) oraz bracia Wybieralscy z Warty — Andrzej, Jerzy i Józef.

Skład dobierano pod kątem przygotowań do finałowego turnieju o Puchar Świata, który rozpocznie się 18 marca br. w Argentynie, stąd nie ma w reprezentacji wszystkich tych zawodników, którzy najlepiej grają w hali. Mimo to turniej (21-22 bm.) w Hali Miejskiej Wiednia będzie zapewne pożytecznym sprawdzianem aktualnych umiejętności Polaków w grze halowej, w której są oni niżej notowani, niż w konkurencji międzynarodowej na boiskach trawiatych. (ad)

Trzy zwycięstwa polskich lekkoatletów

Na mityngu lekkoatletycznym w Wellington polscy lekkoatleci wygrał trzy konkurencje. Oprócz Ireny Szewińskiej, która triumfowała na 200 metrów, zwyciężyli także Władysław Komar w pełnym ciele kula oraz Tadeusz Ślusarski w skoku o tyczce. Władysław Komar uzyskał odległość — 19,14. Na tomia konkurs skoku o tyczce

zakończył się podwójnym zwycięstwem Polaków. Zwyciężył Tadeusz Ślusarski przed Wojciechem Buciałskim i Australijczykiem Donem Bairdem. Rezultat Ślusarskiego — 5,25.

Irena Szewińska, która startowała w biegu na 100 metrów i zajęła czwarte miejsce, uzyskała na tym dystansie czas 11,7. (PAP)

Kronika „Mundial-78”

Podczas finałów „Mundial-78” prowadzona będzie kontrola dopingu, na podobnych zasadach co podczas mistrzostw świata — 74 w RFN. Po każdym meczu dwóch piłkarzy obu zespołów, wyłonionych drogą losowania, poddanych zostanie badaniu. „Piłkarze rzadko używają środków dopingujących — powiedział sekretarz generalny FIFA — Helmut Kaeser, ale musimy być ostrożni. W RFN zdarzył się tylko jeden wypadek pozytywny próby antydopingowej”.

Hajtańczyk Ernst Jean Joseph to stał zdyskwalifikowany. Obecnie opracowywany jest nowy katalog kar za ewentualne przekroczenie przepisów antydopingowych.”

Piłkarze Hiszpanii znają już program swoich spotkań kontrolnych przed finałami mistrzostw świata. 25 marca w Madrycie Hiszpanie podejmą Włochów. 26 kwietnia zmierzą się u siebie z Meksykiem, a w maju planują mecz z Norwegią lub CSRS. 22 maja nastąpi odjazd do Montevideo, gdzie Hiszpanie rozegrają towarzyski mecz z Urugwajem (24 maja) i następnie kontrolne spotkanie z II-ligowym

klubem tego kraju (27 maja). Z Montevideo odleca następnego dnia do Buenos Aires.

Piłkarze RFN mieć będą w Argentynie sporą grupę kibiców. Na mistrzostwa świata wybiera się za ocean około 5 000 sympatyków futbolu z tego kraju. Rozprawiano już 3200 biletów na mecz reprezentacji RFN.

24 lutego ustalony zostanie skład 22-osobowej kadry piłkarzy Brazylii, która 2 marca rozpocznie grupowanie treningowe w miejscowości Teresopolis koło Rio de Janeiro położonej na wysokości 910 m. Na pytanie, kto ma już miejsce w zespole — trener Caio Antino odpowiedział: „tylko bramkarz Leao może być spokojny o swą nominację. Pozostali kandydaci do reprezentacji poddani zostaną jeszcze testom. Dla piłkarza, choćby najlepiej wyszkolonego, który nie potwierdzi, że jest w stanie wytrzymać w dobrej kondycji 90 min. gry, nie ma w drużynie miejsca. Przygotowanie fizyczne odegra bowiem decydującą rolę w turnieju finałowym. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Po co się smarujesz? Przecież stara miłość nie rdzewieje...

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI URZĄDZEŃ MAGAZYNOWYCH

„PROMAG” W NOWYM TOMYŚLU

ul. Tysiąclecia 10

OFERUJE

DO SPRZEDAŻY W RAMACH UPLYNNIEN

KROSNO TKACKIE

do produkcji siatki metalowej z drutu do 0,8 mm

produkcji NRD typ UDWE 0.8 x 1000

w dobrym stanie technicznym.

Bliższych informacji udziela Dział Gospodarki Remontowej
i Narzędziowej Przedsiębiorstwa, telex 041-2379, telefon 472.
90-K2

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3
POZNAŃ, ul. Strzelecka 2/6

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

W RAMACH UPLYNNIEN JEDNOSTKOM PAŃSTWOWYM, SPÓŁDZIELCZYM I PRYWATNYM

elementy kanałów instalacji klimatyzacyjnej
wykonanych z blachy ocynkowanej
po cenach znacznie obniżonych.

BLIŻSZYCH INFORMACJI zasięgnąć można na budowie
hotelu „Poznań”, wzgl. telefonicznie pod numerem 502-08.
130-K1

Praca

Zatrudnię pracownika w
zakładzie przetwórstwa
tworzyw sztucznych w
Szczepankowie. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 46227g.

Przyjmę ślusarza z umie-
jętnością spawania, rów-
nież po godzinach. Po-
znań, Sporna 12. 46350g

Pań z praktyką przyjmie
pracę w handlu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 45591g.

Sprzedaż

Akordeon 80-basowy —
sprzedam. Poznańska 57
m. 11, podwórze. 46492g

Pawilon warzywa-owoce-
kwiaty pilnie sprzedam.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 46295g.

Akordeon nowy „Horsz”
120-basowy — sprzedam.
Skalmierzyce, Kaliska 82,
tel. 261. 44807g

Sprzedam dwuosłowy roz-
rzućnik obornika, opry-
skiwacz „Termit”. Gole-
czewo, Dworcowa 16. 46348g

Kożuch damski zagranicz-
ny, duży rozmiar sprze-
dam. Poznań, Czerwonej
Armii 39 m. 32. 46411g

Samochody

Opel Record - Coupe, ro-
cznik 1962 — sprzedam.
Tel. 732-15, w godz. 14-18.
46533g

Lokale

Wynajme 3-4 pokojowe
mieszkanie, możliwie w
śródmieściu. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
46219g.

Nieruchomości

Komfortowy dom jedno-
rodzinny — sprzedam. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 45702g.

Kupię działkę do 0,5 ha z
zezwoleniem na budowę,
w dobrym punkcie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46226g.

Sprzedam dom jedno-
rodzinny z budynkiem go-
spodarczym oraz dużą
działką. Stanisław Kica,
32-765 Rzeszawa 161, woj.
tarnowskie. 116-K2

Zguby

10 stycznia, zaginął na
Rynku Łazarskim, mały,
czarny, podpalany, długo-
włosy pies (suczka). Zna-
lazcę proszę o odprowa-
dzenie za wynagrodze-
niem. Rynek Łazarski 3
m. 1, po godz. 16. 46511g

Różne

Bielniki z tworzywa: Sy-
rena, Renault, Volkswa-
gen, Wartburg, Skoda 100,
wszystkie typy Moskw-
czy — wykonuje Lisow-
ski, 05-816 Michałowice k.
Ursusa, 1 Maja 32, telefon
49-05-35. 120-K2

Komplety bielizny pości-
lowej, modelowe firanki,
piśmiane spódnice, bluz-
ki — poleca nowo otwar-
ty sklep E. Skusiewicz,
ul. Szamarszewskiego 9.
45805g

Uwaga, kamieniarze! Szli-
farki do lastryki i grafi-
tu, zamienne, przysien-
ne z mechanicznym pod-
noszeniem i ręcznym, szli-
farki ręczne na wale giet-
kim, służące do obróbki
schodów i parapetów, cyr-
kularki do cięcia kamie-
nia — wykonuje szybko
na zamówienie — Zakład
Mechaniki Maszyn, Łódź
93-119, Chełmska 7, Stefan
Stepniowski. 115-K2

Matrymonialne

Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym —
„Swatka”, 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 2863-K2

Samotni! Dyskretnie i kul-
turalnie nawiązanie znajo-
mości zapewnia Biuro
Matrymonialne „Jutrzen-
ka”, 61-963 Gdynia 1, ul.
Migalska 33, skrytka pocztowa
105. Informacja 10
z znaczkach pocztow-
ych. 61-K2

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, 61-707 Po-
znań, Libelta 29 — koja-
rzy szczęśliwe małżeń-
stwa. Czynne godz. 15-19.
46252g

KSP „OŚWIATA” W POZNANIU

ORGANIZUJE
w lutym 1978 roku:

KURSY MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE

w zawodach metalowych —
elektrycznych i budowlanych,

KURSY SPAWANIA — elektrycznego i gazowego,

KURSY KROJU i SZYCIA I i II stopnia.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela —
Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy
Klasztornej nr 2, telefon 542-26, w godzi-
nach od 8—18, w soboty do 14.

44-K1

STANISŁAW WOJTECKI

oficer rezerwy WP,
powstaniec wielkopolski — cyta-
delowiec, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Polonia Restituta, Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcym, Medalem za Udział w
Walce o Cytadellę Poznańską,
Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945,
Odznaką Grunwaldzką, Odznaką
Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o go-
dzinie 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

46452g

WALERIA TOMASZEWSKA

z domu Popiałkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza
św., tego samego dnia o godz. 12.30 w kościele
parafii Chrystusa Króla.

W smutku pogrążona

RODZINA

46579g

FRANCISZEK PACHOLCZAK

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy gło-
bokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 stycznia 1978 r.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

249-K3

STANISŁAWA KLONOWSKA

z domu Bogacka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

229-U3

† Dnia 18 stycznia 1978 r. zmarła w 68 roku
życia, po długich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza i naj-
troskliwsza matka, teściowa i babunia, śp.

JÓZEFA CZAPIEWSKA

z Laskowskich.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o go-
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córki z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Srebrna 10,

Swarzędz, Paryż.

46592g

Dnia 16 stycznia 1978 r. zmarł nasz były dłu-
goletni pracownik

STANISŁAW WOJTECKI

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 stycznia 1978 r.
o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia —
składają

Rada Spółdzielni, Zarząd, Rada Zakładowa
oraz pracownicy i członkowie Koła Bencistów
Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy
„Fryzjersko - Kosmetycznej” w Poznaniu.

266-K6

Dnia 18 stycznia 1978 r. zmarł w wieku 66 lat
były długoletni, zasłużony kierownik techniczny
Spółdzielni

mgr HENRYK PETLIŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL, Hono-
rową Odznaką m. Poznania, Odznaką „Zasłużo-
ny Działacz Ruchu Spółdzielczego” oraz Odzna-
ką Budowniczych m. Wrocławia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 stycznia 1978
roku o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim
w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Zarząd, POP, Rada Spółdzielni,
Rada Zakładowa oraz pracownicy
Spółdzielni Pracy Rękodzieła Ludowego
i Artystycznego
„Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne” w Poznaniu.

266-K3

† Dnia 18 stycznia 1978 r. odszedł od nas nagle
przeżywszy lat 70, najdroższy mąż, ojciec,
teść i dziadek, śp.

MICHAŁ NADOLNY

Wyprowadzenie zwłok z domu załoby nastąpi
w sobotę, 21 bm. o godz. 10.30. Msza św. tego
samego dnia o godz. 11 w kościele parafialnym
w Soboczu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Bytkowo, gm. Rokietnica.

46566g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 stycznia 1978 r. po długich cierpieniach,
odszedł od nas w 76 roku życia, czyniąc w na-
szych sercach niepowetowaną stratę nasz naj-
ukochańszy i najtroskliwszy mąż, tatuś i d-
ziadzio

FRANCISZEK HELAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi i wnukami

Ul. Grunwaldzka 25 m. 4.

46541g

† Dnia 18 stycznia 1978 r. zakończyła swe
prawowite życie, po krótkich i ciężkich cierpie-
niach, opatrzona Sakramentami św., przeży-
wszy lat 84 nasza ukochana mama, teściowa, bab-
cia, prababcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

SEWERYNA CZAIŃSKA

z Madalińskich

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o go-
dzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

dzieci i rodzina

Ul. Grochowska 136 m. 27,

dawniej Nowowiejskiego 6.

46609g

LEON SZARATA

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 21 bm.
o godz. 12 w kościele św. Krzyża w Obornikach,
po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Oborniki Wlkp., ul. Zwycięstwa 78.

46507g

W dniu 13 stycznia 1978 r. zmarła nasza ko-
chana kuzynka i ciocia

WERONIKA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o go-
dzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

46522g

† Dnia 18 stycznia 1978 roku zmarł nagle mój
najdroższy mąż, ukochany tatuś, dziadek,
przeżywszy 62 lata, śp.

MARIAN PODLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm.
o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona, córka i rodzina

Ul. Kasprzaka 26 m. 1.

230-U3

† Dnia 18 stycznia 1978 r. zmarła po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 66, nasza ukochana siostra,
szwagierka, kuzynka, ciocia i przyjaciółka, śp.

JANINA NEUMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

rodzina i Krystyna Przygocha

46566g

† Dnia 18 stycznia 1978 r. zmarła po długich
cierpieniach ukochana mama, teściowa, bab-
cia i prababcia, przeżywszy 86 lat

WIKTORIA SULINOWSKA

z domu Sosnowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu przy kościele parafial-
nym św. Marcina w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Swarzędz, Rynek 3, Poznań, Strzelno.

46516g

† Dnia 17 stycznia 1978 r. zmarł nagle w wie-
ku 63 lat mój najdroższy mąż, brat, szwa-
gier i wujek, śp.

JAN PINTAL

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Os. Piastowskie 100 m. 33.

dawniej ul. Dzierżyńskiego 122 m. 10.

257-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
18 stycznia 1978 r. zakończyła swój pracow-
ity żywot, namaszczona Olejami św., moja naj-
droższa żona, mamusia, siostra, synowa, brato-
wa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 50, śp.

KAZIMIERA NOREK

z domu Piotkowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm.
o godz. 14.35 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina

Ul. Chociszewskiego 50.

260-U3

† Dnia 18 stycznia 1978 r. zmarła nagle, nasza
ukochana żona, matka, teściowa, babcia
i prababcia, śp.

STANISŁAWA BRESSA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż i rodzina

260-U3

† Dnia 16 stycznia 1978 r. zmarł mój kochany
mąż, nasz troskliwy brat, wujek, i szwa-
gier, śp.

KAROL DZIUBCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, Konin.

46518g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
16 stycznia 1978 r. zmarł nasz ukochany oj-
ciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

TADEUSZ STOLPE

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm.
o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

228-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 stycznia 1978 r. w wieku lat 77, odeszła
od nas na zawsze nasza najdroższa, ukochana
matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, śp.

JANINA GŁOWCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Konopnickiej 20 m. 6.

46482g

† Dnia 16 stycznia 1978 roku zmarł nagle w
wieku lat 64 mój najdroższy mąż, nasz uko-
chany ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK PACHOLCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Chopina 3a m. 1.

258-U3

